



MEDYCZNY KLUB TURYSTYCZNY W LUBLINIE

REGON: 060015526, adres: 20-605 Lublin, ul. Grażyny 3/16

Bank Pocztowy S.A. O/Lublin 96 1320 1641 3120 6488 2000 0001

<http://www.imw.lublin.pl/mkt> mkt.lublin@op.pl

Medyczny Klub Turystyczny powstał w listopadzie 2004 roku i został oficjalnie zarejestrowany jako stowarzyszenie na początku roku 2005. Klub zrzesza osoby związane zawodowo z medycyną, a za cel stawia sobie integrację środowiska przez propagowanie i uprawianie aktywnej turystyki.

Wśród członków założycieli Klubu znaleźli się uczestnicy czterech rowerowych rajdów na Ukrainę: Alicja Rokicka, Kamila Wojas, Grzegorz Durak, Robert Kieszko, Piotr Klimek, Paweł Krawczyk, Mariusz Nowak i Piotr Paprzycki.

Pierwszy z rajdów odbył się jeszcze w 2003 roku i poprowadził szlakami Rostocza Zachodniego od Szastarki przez poprzecinane wąwozami Rostocze Zachodnie do Szczebrzeszyna i dalej przez samo centrum Rostocza Tomaszowskiego na Rostocze Wschodnie. Po przekroczeniu granicy w Hrebennym i niezapomnianym noclegu w prawosławnym klasztorze krechowskim znaleźliśmy się we Lwowie, wprost na obchody 800-lecia miasta.

Drugi Rajd wyruszył z Chełma na Pojezierze Szackie. Objechaliśmy rowerami największe krasowe jeziora należące geograficznie do Polesia: Pulmno, Łukie i wielki Świtaż, nie wiele ustępujący powierzchnią jeziorom mazurskim, na którym rozpędzony na niezabudowanych przestrzeniach wiatr podnosi całkiem falę.

Odważyliśmy się też wyruszyć w ukraińskie góry. Trzeci rajd prowadził karkołomnymi drogami Bieszczadów Wschodnich. Trasa wiodła z Ustrzyk Dolnych do naddniestrzańskich wsi, a potem stromo na Przełęcz Użocką i doliną Uża do granicy ze Słowacją. Na Słowacji wspinaliśmy się na wulkaniczne stożki Wyhorlatu, objechaliśmy zbiornik Zempliński, żeby przez Medzilaborce wrócić na stronę polską do Komańczy i Rzepedzi. Kto z nas nie pamięta dzikich biwaków nad rzekami, przepraw przez Uż i Oslawę i łąk kwitnących makami?

Świeże jeszcze wspomnienia pozostawił ostatni, tegoroczny, majowy rajd pod hasłem „Śladami dawnej Rzeczypospolitej”, który był jednym z największych wyzwań dla członków, już istniejącego wtedy Medycznego Klubu Turystycznego. Pokonaliśmy 750 km dróg i bezdroży ukraińskiej Bukowiny, Podola, Pokucia i Karpat z zaśnieżoną o tej porze roku Czarnohorą na czele. Odwiedziliśmy stare polskie twierdze w Chocimiu, Kamieńcu Podolskim i Kudryńcach. Wjechaliśmy na wysoką karpacką Przełęcz Jabłonicą, żeby dostać się na Zakarpacie do granicy z Rumunią.

Trudno opisać wszystkie wspomnienia związane z ukraińskimi rajdami. Mamy nadzieję kontynuować tę formę działalności. Następnym rajd wyrusza już w maju 2006 roku być może na podbój Krymu.

Paweł Krawczyk

Wystawa fotograficzna „Rowerem na Ukrainę” przedstawia zdjęcia wykonane przez Roberta Kieszko, Pawła Krawczyka, Mariusza Nowaka i Piotra Paprzyckiego podczas trwania czterech ukraińskich rajdów rowerowych. Znalazły się na niej fotografie reportażowe opisujące najbardziej efektowne lub najtrudniejsze momenty rajdów: od wjazdów na wysokie przełęcze do trudnych chwil w ukraińskich pociągach. Są też zdjęcia prezentujące rozległe ukraińskie pejzaże oraz portrety ludzi spotykanych w trakcie podróży. Całość tworzy nietypowy dokument fotograficzny Ukrainy widzianej z rowerowego siodełka.

Wernisaż wystawy: 27 października 2006r, Młodzieżowy Dom Kultury nr2 ul Bernardyńska.